

Ostatni powstańczy rozkaz płka Radosława

Dwumiesięczna walka o wyzwolenie Narodu weszła w końcową fazę. Bez żadnej pomocy, sami wobec przytłaczającej przewagi technicznej wroga wytrwaliśmy na najcięższych posterunkach Wola – Stare Miasto – Czerniaków – to szlak bohaterskich waszych zmagania, na których wskrzesiliście najpiękniejsze tradycje żołnierza – Powstańca. W toku dwumiesięcznych walk nie byliśmy ani razu rozbici, odchodziliśmy zawsze na rozkaz po wyczerpaniu ostatnich naboju. Szlak nasz znaczone setkami mogił towarzyszy broni stał się sławnym w dziejach powstania sierpniowego i dumny jestem, że dowodziłem najdzielniejszą grupą Powstańców.

Zmienne losów koleje zmuszają nas, na wyższy rozkaz, zaprzestania chwilowo jawnej walki, lecz przyjdzie czas, gdy znów karni i w zwartym szeregu staniemy do pracy ku chwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Żegnając się z wami w tej najcięższej chwili nie sposób nie wyliczyć tych Bohaterów, którzy życiem swoim ofiarnym tworzyli historię bojową naszej grupy. Wśród wielu dzielnych złotymi zgłoskami zapisały się nazwiska śp. mjr Jana, d-cy Brody, śp. kpt. Nieroby, d-cy Miotły, kpt. Bryła, por. Morro, por. Tatar, adiutanta d-cy i tyłu, tyłu innych. Również podkreślić muszę nad wyraz ofiarną i bohaterską pracę kobiet w naszych szeregach, które w najcięższych warunkach bojowych świeciły nam przykładem zapалу, wytrwałości i poświęcenia. Dziękuję wszystkim dowódcom oddziałów i szeregowcom za ich ofiarny trud, a w szczególności d-cy Brody, kpt. Jerzemu oraz całemu baonowi harcerskiemu, mjr Witoldowi i żołnierzom Czaty 49, por. Jeremiu oraz żołnierzom Parasola, por. Szczęsnemu oraz żołnierzom Miotły, kpt. Irmie i zespołowi łączniczek bojowych, w sztabie mojemu z-cy, płk Turowi, za rzetelną żołnierską współpracę oraz adiutantowi Klarze i wszystkim oficerom, których wspólnym wysiłkiem tworzyliśmy historię grupy.

Żołnierze ! Byłem zawsze z wami w pierwszej linii. Dziś los nas rozdziela, lecz w sercu moim zostanieie najbliższą i najdroższą rodziną. Jestem głęboko przekonany, że mimo tragicznych okoliczności świta nam już jutrzeńka wolności, więc w górę serca, gdyż przyszłość należy do nas.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita !

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej !

Niech żyje Naczelny Wódz Armii Polskiej !

/-/ Radosław ppłk.

Warszawa 3.X. 44